

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 50.

Z KRAKOWA DNIA 23 CZERWCA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 14 Czerwca.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSECH ROSSYI, KRÓLA POL-
KIEGO &c. &c. &c.

XIAŻE NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Dostrzegłszy, iż Prokuratoryja Jeneralna w skutek rozporządzeń od niektórych Kommissyy Rządowych niewłaściwie podawała do hypoteki należności, jako to na przykład, dziesięciny duchowne, które jako przywileje podług art: 40 i 41 pod liczbą 2gą Prawa Seymowego o hypotekach z dnia 14 Kwietnia 1818 r. też wpisania w księgi hypoteczne bezpieczeństwo, a nawet pierszeństwo przed innemi wierzytelnościami na nieruchomościach mają, niemniej dostrzegłszy iż Prokuratoryja Jeneralna podawała do hypoteki realności, jako to: grunta do Probostw i szpitali w należące, które nie będąc własnością prywatnych podług art: 52 dopiero rzeczzonego Prawa Seymowego, nie są przedmiotem hypoteki a zważając, iż przez to trzecie osoby, to jest: wierzyciele lub nabywcy w błąd, iż wyż wspomniane należności lub realności, jako przy podawaniu nieprzyjęte wcale dobr tych nie ciąży, w

prowadzone być mogą; Na przedstawienie Kommissyy Rządowych Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodów i Skarbu, po wysłuchaniu zdań Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Podania do hypoteki takich należytości, których bezpieczeństwo i pierwszeństwo jako przywilejów według art: 40 i 41 Prawa Seymowego w wyż wspomnianego o hypotekach od wpisu w księgi hypoteczne zawisłym nie jest, tudzież podania do hypoteki realności podług art: 52 dopiero wspomnianego prawa przedmiotem hypoteki nie będących, przez Prokuratoryją Jeneralną uczynione, a przez decyzje Kommissyy hypotecznych nieprzyjęte, za cofnięte i nie być uznajemy, na dał zaś od podawania do hypoteki podobnych realności lub należności wstrzymać się polecamy.

Art: 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości polecamy.

Działo się w Warszawie na posie-

Decemu Rady Administracyney dnia 730
Maja 1822 r.

(podpisano) Zaigczek.

Minister Wyznań Religijnych

i Ośw. Publicznego

(podp:) Stani: Grabowski.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podp:) Kofsecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podp:) Kofsecki.

Zgodno z wypisem:

Minister Sprawiedliwości

(podp.) M. Badeni

W zastępstwie Sekr. Jen: Szef Biura,

A. Podbielski.

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECZ ROSSYY, KROLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Xiążę Namiestnik Królewski w Ra-
dzie Stanu.

Pragnąc skuteczniey ułatwić wyko-
nanie rozporządzeń postanowieniami Na-
szemi z d. 22 Maja i 16 Lipca 1819 wzglę-
dem Cenzury wydanemi obiętych, a ra-
zem i usunąć niedogodności, jakie z tąd
wynikają, że teraz Cenzura osobno co
do pism peryodycznych i osobno co do
wszelkich innych dzieł przez dwie od-
dzielne Kommissye Rządowe jest spra-
wowaną; gdy zachowanie jednolayno-
ści zasad w wykonaniu tak ważnego o-
bowiązku głównym jest warunkiem po-
nyślnych skutków jakie w wzmiankowa-
nych postanowieniach Naszych zamie-
rzonemi zostały; nim przeto w rozwi-
nięciu Artykułu 16 Ustawy Konstytucy-
ney prawo przepisze środki ukrócenia
nadużyciów wolności druku, na przelo-
żenie Kommissyi Rządowej Wyznań Re-

ligiynnych i Oświecenia Publicznego po-
stanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Cenzura wszelkich dzieł
i pism w Królestwie wychodzących rów-
nie jak wszelkich pism peryodycznych
i Gazet wyjąwszy tylko Dzienniki Wo-
jewódzkie, iako też doniesienia publicz-
ne, miejscowe, które pod dozorem miej-
scowey Policyi w Województwach
zostają, sprawowaną będzie w Kommis-
syi Rządowej Wyznań Religijnych i O-
świecenia Publicznego przez Radcę Sta-
nu Dyrektora Jenerałego wychowania
publicznego.

Art: 2. Radca Stanu Dyktor Jene-
ralny wychowania publicznego, będzie
miał dodanych sobie do pomocy trzech
Referentów, to jest, dwóch ze strony Kom-
missyi Rządowej Wyznań Religijnych
i Oświecenia publicznego przez Mini-
stra w niej Prezydującego (na przed-
stawienie rzeczzonego Radcy Stanu) no-
minowanych, a jednego ze strony Kom-
missyi Rządowej Spraw Wewnętrznych
i Policyi wyznaczonego, którego Prezy-
dujący w niej Minister zanominuje. Wszy-
scy trzy obowiążani są ciągle pracować
pod kierunkiem tegoż Radcy Stanu Dy-
rektora Jenerałego i wszelkie jego w
tey mierze polecenia wykonywać.

Art: 3. Pensya roczna każdego z
pomienionych trzech Referentów wyno-
sić będzie po trzy tysiące złotych, i u-
mieszczoną zostanie na etacie tey Kom-
missyi Rządowej od której Referent
jest przydanym. Jeżeliby jednak posada
Referenta powierzona została któremu z
urzędników lub emerytów ze skarbu
państwowego, w takim razie on do etatowey
swoicy pensyi pobierać tylko będzie do-
datkową nagrodę za pracę około Cenzu-
ry w ilości tysiąc pięćset złotych rocz-
nie, a to również z etatu właściwey Kom-

nijszy Rządowej.

Art. 4. Kommissyia Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeznaczy w Gmachach swoich przyzwoity lokal, w którym bieżące prace Cenzury odbywane i papiery oraz książki składane będą. Na etacie rzeczoney Kommissyi Rządowej, umieszczona także zostanie summa złotych trzy tysiące jako coroczny potrzebny wydatek na opał rzeczónego lokalu, na światło i na pismienne materiaia, niemniej na utrzymanie iednego Kancellisty i iednego posługacza.

Art. 5. Wciągu czterdziestu dni od rozpoczęcia prac ninieyszem postanowieniem sobie przeznaczonych, Radca Stanu Dyrektor Jeneralny wychowania publicznego poda Nam przez Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego projekt do szczegółowej instrukcyi mającey służyć jemu za prawo w prowadzeniu obowiązku Cenzury.

Art. 6. Tenże Radca Stanu Dyrektor Jeneralny znieśie się niezwłocznie z Władzami, które w Woiewództwach trudnią się dotąd sprawowaniem Cenzury, i jeżeliby z powyższych zawiadomień przekonał się o potrzebie jakowych zmian w tej mierze, tedy poda nam stosowne przedstawienie przez ręce Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 7. Względem dzieł w materyi religii, moralności i obyczajów wychodzących, upoważniony jest Radca Stanu Dyrektor Jeneralny do znoszenia się w razie potrzeby z właściwemi władzami duchownemi.

Art. 8. Wszelkie akta, pisma i instrukcyje, dotyczące się sprawowanej

dotąd Cenzury, oddane być mają z dokładnym ich spisem rzeczónemu Radcy Stanu Dyrektorowi Jeneralnemu wychowania publicznego.

Art. 9. Pełnienie obowiązków Cenzury, podług ninieyszego postanowienia przez Radcę Stanu Dyrektora Jeneralnego wychowania publicznego zaczęta się z dniem 28 Maja r. b.

Art. 10. Wykonanie i umieszczenie w Dzienniku Praw ninieyszego Postanowienia Kommissyiom Rządowym Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Sprawiedliwości, tudzież Spraw Wewnętrznych i Policyi, w czym do której należy, polecamy.

Działo się na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 7 Maja 1822 r.

(Podpisy jak wyżej.)

Z Wiednia d. 1 Czerwca.

Ces. Rossyyski Senator, P. Tatitszew (pisze Gazeta rządowa Pruska,) oczekiwany tu jest na powrót z Petersburga d. 17 b. m.

Podług nowej celney naszej taryffy, która składa się z 180 artykułów, cło od wprowadzanego z zagranicy rozmaitego koloru rafinowanego cukru wynosi od cennara 15 ZR. w kon. monecie, od mąki cukrowey 9, a od syropu 6 ZR. Kraiowe rafinerye cukrowe płacą od sprowadzoney na wyrobek białey cukrowey mąki o dwie trzecie, a od innych gatunków takieyże mąki o iedną trzecią część muley od wprowadzanych na handel. Wywozowe cło nie wynosi jak kilka graycarów od cennara.

Z Petersburga d. 18 Maja.

Rossyia (pisze Gazeta Berlińska) ma 298,950 mil kwadratowych, 45 milionów 67,000 mieszkańców, a 3724 rękodzieln. Kapitał Kupców, włożony w handel, wynosi 310 milionów 660,000 rubli, a dochody kraiowe z głównego

i onafaty od trunków czynią rocznie 169 milionów 350.000 rubli.

Z wielu miejsc kraju naszego (wyróżnia Gazeta Hamburgska) odbieramy wiadomość o wcześniejszy tego roku wiosnie przynajmniej sześciu tygodniami, aniżeli było w dawniejszych latach. W Czerniechowie, mieście leżącym pod takim stopniem szerokości północnej, było od dnia 6 do 12 Kwietnia ciepło na 20 kilka stopni podług Reaumur'a. W polach i ogrodach wszystkie rośliny pięknie kwitnęły. W prowincjach nad morzem Bałtyckiem przymrozki w nocy, które potem nastąpiły, zrzuciły wielką szkodę.

Z Wilna d. 26 Maja d. k.

Najjaśniejszy Cesarz Jmć udał się d. 24 b. m. o godzinie 4tej z rana, na wielkie obrotu wojsk korpusu gwardyi różnej broni, które się wykonywały na równinach za Zielonym mostem, i aż o milę do Werek rozciągały się, a trwał do godziny 10tej.

Wieczorem Cesarz Jmć raczył łaskawie przyjąć i Wysoką bytnością swoją zaszczyścić bal, dany przez Obywateli Gubernii, w salach ratuszowych. Monarcha po 10tej oddalił się z balu. Wielcy Xiążęta Jehmość raczyli się także znajdować.

Miasto znówu wspaniałe jeszcze, niż dni poprzedzających, było oświecone.

Nazajutrz, we Czwartek dnia 25 b. m. Najjaśniejszy Pan około godziny 10tej z rana opuścił Miasto, przeprowadzany błogosławieństwem wdzięcznych poddanych.

P. Karol Lipiński, dał tu d. 26 b. m. koncert na skrzypcach, w sali ratuszowej.

Z Lwowa d. 26 Maja.

Nowa taryffa celna Rosyyska (pi-

sze Gazeta rządowa Pruska) zastępuje tutejszych właścicieli rękodzielni płótna i wyrobków szklanych w Czechach. Nie pomyślnem jest także dla handlu naszego i to, iż z końcem bieżącego miesiąca zaprowadzona będzie wspomniana taryffa w Bessarabii, gdzie dotąd, do 6 od sta wartości od wprowadzanych towarów płacano. Kupey w Brodach korzystając ile możliwości z krótkiego tego czasu, pośpieszyli się z sprowadzeniem cukru do Bessarabii. Sukna z Morawii utracą odbytu, trzeba je bowiem prowadzić przez Petersburg. Zdać się, iż wkrótce także nastąpi w Austrii odmiana taryffy celnej, i główne komory odebrały zapieczetowane rozkazy, które w d. 1 Czerwca przeczytać zaleconó. Słychać, iż dotychczasowe monopolium skarbowe tabaki i tytoniów ustanie, i wolno będzie uprawiać je i robić każdemu.

→ D. 14 Czerwca. ←

Najjaśniejszy Pan, powziąwszy wiadomość, iż JW. z Hrabów Jabłonowskich Hrabina Skarbkowa, wraz z małżonką Radcy Gubernialnego Lwowskiego, JW. z Hrabów Castiglioni, Baronii, przez wielki tydzień sumę 56 cz. Zł. w złocie, 18 rubli srebrnych, 65 ZR. 42 kr. w mon. k. i 436 ZR. 19 kr. W.W. zebrały i ten dochód dla Szpitala siostr miłosierdzia we Lwowie, dla ubogich chodzących po domach i dla instytutu ubogich ofiarowały, raczył obudwom damom za czyn tak ludzki, osobnemi listami Ministeryalnemi swoje najwyższe upodobanie oznaczyć.

Dzień 10 Czerwca r. b. zakończył się w tutejszej Stolicy przyjemnym dla oka i serca widokiem. Damy składające Towarzystwo Dobroczynności, mając

wie: JW. Zofia Hrabina Skarbkowa, JW. Konsyliarzowa de Baroni, i JW. Teresa Hrabina Komorowska, czynnie w tym celu działając przywiodły do skutku zamiar wystawienia na teatrze publicznym tutejszym przez amatorów sztuki dramatycznej dwóch Komedyi w Polskim i jednej w Niemieckim języku, przeznaczając dochód w dwóch trzecich częściach na wsparcie Szpitala tutejszego pod dozorem Siost Miłosierdzia, jedną zaś trzecią część zostawiając do równego podziału domowi edukacyjnemu tutejszemu pod dozorem Siost Miłosierdzia i Szpitalowi Rozdolskiemu pod zarządzeniem tegoż Zgromadzenia Siost Miłosierdzia zostającym; według tego przepisu dochód z reprezentacji wspomnionych do kasy Towarzystwa Dobroczynności weszły (po odrzuceniu wszelkich poprzedniczo wydatków) w kwocie cz. Zł. 109 w złocie, 60 ZR. monetą konwencyjną, na reszcie w Wał cie Wie deński 1143 ZR. 40 kr. podzielony i jak należało wręczony został. Wszystko się przyłożyło do uświetnienia tego wieczora: zgromadzenie liczne, oświetlenie łó, ozdobna wystawa sztuk wspomnianych, a naywięcej nieplonnie powzięta nadzieja, iż i w latach następnych Szpitale mogą się spodziewać podobnego wsparcia, i ugruntowane przekonanie o zasłudze zgromadzenia, które (w wieku, w którym nęło kto o tak świętym obowiązku pamiętać raczy) dobijało się we Francyi o sposobność niesienia pomocy dla zapowietrzonych w Barcelлонie, niosąc w ofierze staranie a nawet i życie z przyęciem ślubów zakonnych temu celowi poświęcone.

Z Paryża d. 4 Czerwca.

Dziś o zwykłej godzinie i przy zwy-

kłych obrzędach zagał Król mową następującą tegoroczne posiedzenia izb prawodawczych:

„Mei Panowie! Oddawna uznana konieczność oswobodzenia administracyi od tymczasowych urzędów, do których się uciekać wypadało, nakłoniła mnie do wcześniejszego was na ten rok zwołania. Przy nowej ofierze, którey od was żądam, polegam na waszey gorliwości i przychylności, których dalscie mi nieraz dowody. — Opatrzność zachowanie dziecię, którem nas obdarzyła. Słodką jest dla mnie nadzieja, iż zesłała go dla zagładzenia przygod i nieszczęść, które moją rodzinę i mnie dotchnęły! — Cieszy mnie, iż donieść wam mogę, że z obcemi Mocarstwami ciągle w najlepszych zostaję stosunkach. W codziennych usiłowaniach dla położenia końca klęskom, które wsechód dotykaia, a ludzkość zasmucaia, zachodzi pomiędzy moimi Sprzymierzycami i mną nayzupełniejsza zgodność. Spodziewam się, że w tych okolicach zakwitnie znowu spokojność bez pomnożenia ich nieszczęść przez nową wojnę. — Siła morską, którą w Lewancie utrzymuję, przez opiekę którą moim poddanym i pomoc nieszczęśliwym udziela i na wdzięczność ich zasługuje, dopełniła naszych starań i swojego przeznaczenia. — Przez środki przezorności oddaliłem od granic (naszych) klęski morowej choroby, którą część Hiszpanii dotchnęły; terazniejsza pora roku nie dozwala od nich odszpać i dopoty każe ie zachować, poki tylko bezpieczeństwo kraju wymagać ich będzie; nienawisć tylko znaleźć w tych środkach mogła pozor do opaczego wystawienia moich zamiarów. — Nerozsądne zamachy przerwały w niektórych miejscach spokojność; lecz

posłuzyli tylko do świętniejszego okaza-
nia gorliwości urzędników i wierności
wojsk. Lud mój nie należał do zbro-
dniczych zamysłów kilku niesprzyja-
jących porządkowi i w rozpaczę będących
ludzi, że instytucje nasze nabierają mo-
cy i tron mój utwierdza, i niecierpię,
aby wydzierali mu gwałtem dobro, któ-
rego używa — Nieszczęścia, ialekolwiek
przesadzone, dotknęły bardzo okoliczne
stolicy departamentu; dobroczynność ie-
dnak krajowa i pojedynczych osób pom-
niejszała te straty. Czynność mieszkań-
ców zapobiega tem nieszczęściom; zwierz-
chność wspiera ich gorliwość i winni u-
karaniem zostaną. — Prawdziwy stan za-
ległych długów został nakoniec dokła-
dnie ułożony i będzie wam podany. Cię-
żar ten powstał w owych czasach, któ-
re szczęściem już minęły. — Osiągnięte
już korzyści zachęcać nas wspólnie po-
winny do ich utrzymania i nowemi po-
mnożenia. Zupełnością polegamy na was,
iż dopomagać mi będziecie do ustalenia w
pięknym naszym kraju dobrodziejstw,
które mu Opatrzność przeznaczyła; tego
pragnie serce moje; na to zwrócona jest
każda chwila życia mojego; jest to po-
ciesza i nadzieja, która zaciera pa-
mięć moich cierpień i osładza przysz-
łość. „

Po tej mowie, która z najwyższemi
okrzykami: niech żyć Król! przyjęta
została, wykonały nowe członki przysię-
gę wierności Królowi, konstytucyi i u-
stawom, potem Kanclerz ogłosił posie-
dzenia izb za otwarte.

P. Barginet za swoją historią Chiń-
skiego Mandaryna, urzędzenia kraju na-
szego moeno dotyczącą, został zaocznie
na stoletnie więzienie i zapłacenie 5000
fr. skazany, a Kiegarz Nadau na 120-

miesięczne więzienie i zapłacenie 1000
Franków.

Kontraadmirał Jakób przybył do Pa-
ryża i miał u Króla posłuchanie. Spodzie-
wać się należy, iż Rząd oznaymi urzę-
dównie o zayściach w Samana i o tera-
źniejszych naszych handlowych stósun-
kach z St. Domingo.

Podpalacze prowadzą teraz rzecz
swoją w departamencie Marne. D. 28, 29
i 30 Maja widziano podczas nocney pory
w kilku miejscach ogień.

Umarł tu X. Haüy, professor mine-
ralogii, i szacowany powszechnie z wie-
lu ważnych dzieł.

Arceybiskup nasz wyświęcił d. 30
Maja 32 Xięży, pomiędzy którymi znay-
duje się Pan Francuzki, X. de Rohan, któ-
ry nazajutrz miał pierwszą Mszę w ko-
ściele S. Sulpicyusza.

Dziennik Codzienny donosi, że kra-
ży tu teraz karrikatura wystawiająca
drzewo kraju, z którego silny ogrodnik
ztrząsa gąsienice i ziemia na około jest
niemi okryta. Oznaczać to ma oddale-
nie wielu dotychczasowych urzędników.

Przy Orleanie ubogi włóścianin zna-
lazł garnek z 420 sztukami srebrney mo-
nety, która ma napis: *Carolus I. Rex!*
(Monarcha ten przezwany Łysym umarł
około 877 roku.)

Rozporządzeniem pod d. 1. b. m. mia-
nował Król Jalmuznika swojego, prywa-
tnego Biskupa Fraisiouus, rektorem Uni-
wersytetu i nadał mu tytuł Wielkiego mi-
strza. Ma on corocznie zdawać Królo-
wi sprawę o obyczajności i postępie uczą-
cych się.

Odkryto tu teraz, że chupka jest
najlepszą do wstrzymania elektrycznego
pływu.

Podług dziennika Xięarskiego wy-

szło tu w zeszłym roku 403 pism nowych i przebrukowanych.

W Marselli odebrano listy z Kefu pod d. 3 Maja, które donoszą, że Grecy w wawozach Epiru odbić mieli część skarbów Alego, które Churszyd Basza do Stambułu posłał. — W mieście tem znajduje się mnóstwo zbiegłych bogatych wędzin Greckich.

Gazeta Angielska Gonicz zawiera list z Paryża pod dniem 25 Maja, który z zeznania przybyłego do Paryża z Petersburga Włocha mieści co następuje: „Z wszystkich Rossyian Cesarz jest najbardziej za pokojem. Wyjazd jego do wojska niema być uważany, jakoby zmienił swoje uczucia. Można być zapewnionem, że Rossyia nie będzie zaczepiającą; ale najmniejszy zaczepki potęźnie się zemści. (*) Cesarz krótko w Wilnie bawić będzie.”

Z Królewskiej owczarni w Mascoll sprzedawano na tegorocznim Maiowym jarmarku w Perpignanie: Barany Merinosy po 2 do 300, owce po 100, i kozy Tybetańskie po 45 do 65 Fr.

Z Tuluzy d. 26 Maja.

Gazeta nasza zawiera następujący artykuł: „Pisma Madryckie i Barcelońskie obwiniają Rząd Francuzki, iż wspiera rokosz w Hiszpanii i buntownikom broń dostarcza. Następująca okoliczność okaże jak nie-luszne i potwarcze jest to obwinienie: Gdy Misas po pobiciu siebie szukał przytułku we Francyi, musiał wprzód z swoimi ludźmi broń złożyć, która w oczach jego i konstytucyjnych żołnierzy Hiszpańskich na granicy spalona została. Toż samo nastąpiło z bronią,

którą przemycić, chcieli do Hiszpanii, a wojska nasze ją schwytaty. Francya, która zawsze dawała przytułek nieszczęśliwym, będzie ciągle bezstronną i przytomną; będzie wszystkie stronnictwa, na które jest Hiszpania podzieloną, i na neutralnej jej ziemi szukające przytułku, z równą gościennością.”

Z Londynu d. 4 Czerwca.

Wczoraj udał się Król do Windsor, gdzie cały tydzień zabawi i znajdować się dziś będzie na konnych wyścigach w Askot. W poniedziałek powroci J. K. M. do Carltonhouse, a w piątek uda się do Brighton, gdzie odwiedzą go Xięstwo Duńscy.

P. Canning oddał w piątek niższej Izbie Parlamentu prośbę od handlujących do zachodnich Indyj kupców z Liwerpoola, że nie mogą sprzedać zachodnio-indyjskich towarów, i tem bardziej ich nie pozbędą, jeżeli Parlament dozwoli wolnego dowozu cukru z zachodnich Indyj.

Pani Palmer rozdać kazała pomiędzy ubogich w dobrach swoich hrabstwa Mayo w Irlandyi 1500 Fs.

Podług ogłoszonego doniesienia przez kommissyją zbierającą składki dla biednych Irlandczyków, przesłała od 8 do 31 Maja 24,780 Fs. do Irlandyi i oprócz tego 3000 Fs. duchownym tamtejszych biskupstw. Na nagrody dla dostawiających do Irlandyi ziemniaki wyznaczyła 1200 Fs. Kommissyja odwołała się przy tej okazji jeszcze do wspaniałomyślności Angielskiej, ponieważ nędza w Irlandyi jest nader wielka i trzecia część mieszkańców znajduje się w najbiedniejszych.

(*) Dziennik Sporów przydał do tego następującą uwagę: Podobieństwo do wojny jest tu dowcipnie wymyslane; ale jest także podobieństwem, że go Lord Strangford przewidział, i dla tego nalegał o ustąpienie wojsk z Muttan i Wotoczyszyny, ażeby zapobiedz zaczepce z strony Turków.

szym stanie.

Niciaki Rabane kupił dom sławnego Poety Comper w Olney i chce w nim Xię-garnią założyć.

Osadnicze systema Angielskie (wy-raża Morning-Chronicle) jest ponowie-niem konsularnego systematu dawnego Rzymu: nowe nasze osady wystawione są na nayokropniejsze nadużycia, a nie-szczęśliwi ich mieszkańcy na łup samo-wolności gubernatorów i ich powierni-ków. Z wszystkich naszych tak samo-wolnie rządzonych osad, widać tylko ie-szcze ślady dobroczynney administracyi pod kompanią wschodnich Indyj; ale i te znikną zaraz, skoro te osady dostaną się w pod bezpośredni wpływ Rządu An-gielskiego i opiekę Parlamentu. Nie ma więcęcy nieograniczonego Baszy Turec-kiego nad Kommissarza naczelnego wysp on skich Maitlad. Łączy on w sobie na tych wyspach całą cywilną, wojskową i oraz sądową władzę. Na jego urzędo-wanie nadeszły już do Anglii niezliczone i niestety udowodnione zażalenia; zna-je cała Europa, ale odrzuciła je Angiel-ska izba Reprezentantów i zapewne to i w przyszłości uczyni.

Doktor O'Mara, który jak wiado-mo długi czas był lekarzem Napoleona na wyspie S. Heleny, wydał dziennik o ważnym tym więźniu z opisem rozma-itych zdarzeń, które na tej wyspie za-szły od wylądowania Napoleona, to jest od 15 Paźdz. 1815 do 25 Lipca 1818 do czasu, w którym ten lekarz od swojego pacjenta oddalony został. Znajdują się w nim codzienne uwagi i rozmowy z Ce-sarzem, nader interessujące apekdoty o sławnych żyjących jeszcze i umarłych

mężach, mających związek z jego nał-zwyczajnemi przygodami, zbliżanie rzu-canych na niego potwarzy, wyjaśnienia względem jego polityki i wielkich zami-arów, gdyby celu swojego był dopiął, i t. d. Daley zdanie jego o własnych Mi-nistrach i o polityce Europeyskiej, tu-dzież inne iemu tylko lub niewielu oso-bom wiadome okoliczności.

Z wielką niecierpliwością oczekuje-my dalszych doniesień z Chin o zasławnym tam wypadku. (Zabicie kilku Chińczy-ków przez nasz okręt.) Handel Herbaty jest nader ważny dla kraju naszego; sam Rząd pobiera do 3 mill. Es. od niey cla.

Okręt Genowefa przybył d. 11 z. m. w 105 dniach z Valpairoso do Gi-braltaru, przywiódł Pełnomocnika Chi-lijskiego, Cienfuegos, przy Dworze Rzym-skim.

Prezydent Hayti Boyer nakazał, a-by kapitani wszystkich odpływających okrętów pod przysięgą zeznali, iż żaden Francuz ani wprost, ani ubocznie do okrętu i ładunku, nie należy.

Jeneral Bolivar wszedł bez wystrza-łu do stolicy Quito. Opanowanie tego miasta uzupełnia zdobycie niegdy Hisz-pańskiego ładu w południowej Ameryce (wyjąwszy niektóre punkta w południo-wej Chili, wewnątrz Peru i Puerto-Cabello.)

Z Lizbony d. 17 Maia.

Jeden z 7 przewozowych statków, które dywizyja Portugalskiego woyska do Brazylji powiozły, powrócił tu wczoraj i 200 ludzi na ład wysadził. Aż do Azorskich wysp płynęły te powraca-jące okręty razem, ale tam rozpedziła je burza.

D. 13 b. m. obchodzona tu była z zwykłą uroczystością rocznica urodzin N. Króla. W wieczór był w sali po-siedzeń Stanów wielki bal, na którym J. K. Mość z rodziną swoją długo po północy bawił.

Przy zaciężniętej się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Lipca b. uprasza Redakcyja Łaskawych Czytelników o wcześnie się zgłaszanie.

DODATEK DO N^{ro} 50. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 CZERWCA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Lissowna d. 25 Maja.

Podług doniesień, które tu z Grecyi przez Missolongi, Zante i Korfu nadeszły, Greckie woyska przeznaczone przeciw Tessalii pobiły i rozprószyły ośzańcowanych Turków pod Zeituni; jednego z ich Dowódców, Czarkaci Ali Baszę, poymały, a drugiego Mahomeda Baszę zabiły. Potem postąpiły trzema kolumnami naprzód; pierwsza w 3000 ludzi pod Demetrym Ipsylantym, druga pod Ulissem, a trzecia pod walecznemi Kapitanami Churas i Nikitas. Do Etolii i Arkarnii poszły nowe posiłki z Pelopnesu; w Arkarnii oczekiwany był Prezes rady wykonawczej Maurokordato, który zgromadzone tam woyska przeciw Arta i Prevesa poprowadzi. — Albańczykowie nie chcą ciągle przeciw Grekom walczyć; w Kwietniu odhyli w Argirokastro nieiako zgromadzenie narodowe, któremu Churszyd Basza nieśmiały przeszkodzić, i jednomyślnie na nim uchwalili, iż pozostaną neutralnemi. — Nie-sprawdziła się wiadomość, jakoby mężny szczep Suliotów złączył się z Turkami. Są oni niewiaganemi nieprzyjaciółmi Turków, i gdyby Grecy upaść mieli, będą zapewne woleli zginąć, niżeli poddać się Turkom.

Z Stambułu d. 14 Maja.

Słychać, iż przed świętami jeszcze Ramadzas (d. 22 Maja) nowi gospodaro-Multan i Wołoszczyzny z obecnych tu Bojarów mianowanemi zostaną. — Zniszczenie wyspy Scio przyprawiło o wielkie szkody kupców Greckich. Kapitan Basza zamyśla przeciw wyspie Samos popłynąć, co zdaje się okazywać, że rozpuszczona przez Greków wieść o zniszczeniu części jego flotty, była zmyśloną. — Tuteysi żołnierze morscy powstali przeciw powiernikowi Suitana, Haleb-Effendy. Szczęściem udało mu się uratować swe życie, ale skutki tego powstania niesą jeszcze wiadome. Mówią, iż żołnierze obwiniają Haleba, że on doradził odejście woysk z Multan i Wołoszczyzny i na kłonił Suitana do utrzymania pokoju.

TEATR NARODOWY:

Dziś w Niedzielę, d. 23 Czerwca, dana będzie wielka, wystawna, heroiczna Opera w 2 aktach, z muzyką sławnego Rossiniego, pod nazwiskiem: *Tankred*.
Jutro w Poniedziałek, d. 24, dana będzie wielka czarodziejska Opera w 2 aktach: *Zwierciadło Arkadyjskie*.

We Wtorek d. 25, dana będzie wielkie Drama w 3 aktach: *Oblężenie Warszawy*.
We Środę zaś, d. 26 dana będzie Opera w 1 akcie: *Kalif Bagdadu*. — Którą poprzedzi Krototyla w 1 akcie: *Burmistrz Oberżysta i Odrżysta Burmistrz*.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego Niepoiległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, poleca do publicznej wiadomości, że z rozporządzenia Senatu Rządzącego dd. 30 Maja r. b. Nr. 1744 Folwark z Gruntami do niego należącymi i z propinacją w Wsi Rządłowej Bronowice wielkie w jednoroczną dzierżawę przez licytacją w dniu 15 b. m. i r. w godzinach przedpołudniowych w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych wypuszczony będzie. Licytacja ta zacznie się od ceny pierwszego wywołania Złp. 700. O dalszych warunkach do tej licytacji w Wydziale wspomnianym każdego dnia dowiedzieć się można. — W Krakowie d. 20 Czerwca 1822 r.

Wasserrab.

Gadomski, Sekr: Wyd:

Przy ulicy Szewskiej pod L. 251 znajdują się sieci do łowienia Ryb, w różnych gatunkach, których i na sążnie dostać można za pomierną cenę.

Mikotaj Kieczyński.

W Krakowie przy ulicy Grodzkiej Gminie I. w Domu pod Nr. 33 dnia 26 Czerwca b. r. o godz. 10 ranney, sprzedany zostanie klawicembał machoniowy z bronzem świeżey mody zagotową zaraz zapłatę, którego można wprzód w tymże miejscu zawsze zobaczyć. — Krakowie 19 Czerwca 1822 r.

Skorczyński, Kom: Sąd:

Pisarz Tryb: I. Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu, stosownie do Art: 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż 4ta część domu murowanego na Kazimierzu przy Krakowie w ulicy Szewskiej pod L. 81 w Gminie VI. W. M. Krakowa, pomiędzy sąsiedzkimi domami z iedney Hauptwachem, zaś wdowy i Sukcessorów Kalifisztynowskich z drugiej strony położonego, Katarzyny pierwszego małżeństwa Wersakiewiczowej, powtórnego Kalinowskiej Pawła Kalinowskiego Obywatela W. M. Krakowa Małzonki, przy ulicy Szczepańskiej pod L. 391 w Krakowie mieszkającej, tudzież Heleny i Konstantego Wersakiewiczów po Janie Wersakiewiczu pozostałych małoletnich u Matki i opiekunki swojej Katarzyny Kalinowskiej mieszkających dziedzicznego, narzecz Jozefy z Trejów Steinkellerowej wdowej, majątku po s. p. Piotrze Steinkeller pozostałego uniwersalnej Dziedziczki, małoletnich Piotra, Karoliny, Rudolfa i Jozefa Steinkellerów Matki i Opiekunki w Krakowie przy ulicy Szczepańskiej pod L. 372 mieszkających, końcem zaspokoienia Summy trzech tysięcy trzechset czterdzieści dwa Złp. wraz z prowizyją po 6 od sta, od d. trzeciego Marca r. b. wyrachowana i kosztów prawnych w ilości trzydziestu dwóch Złp. niemniej kosztów Exekucyjnych przez Woyciecha Alexandra Skorczyńskiego Komornika Sądowego na mocy Wyroku Tryb: Handlowego Departamentów Krakowskiego i Radomskiego oznaczone w dniu 6 Listopada 1815 r. zapadłego, stronie prawem pokonanej w d. 30 Grudnia 1815 r. przez Woźnego Sądowego Ignacego Zyckiego prawnie wręczonego, w d. 1 Marca r. b. urzędownie zaigto. Dzierżawcą 4tej części domu zaigtego jest Star: Lewek Ożerowicz. Przedarz tego domu, imieniem zajmującego popiera Jozef Jankowski Adwokat przy ulicy Grodzkiej pod L. 117 w Krakowie mieszkający, u którego zajmująca do czynności tej ma obrane zamieszkanie. Kopie Protokołu Zaięcia Janowi Miętuszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu II. W. M. Krakowa, Maciełowi Mydlarskiemu Wóytowi Gminy IV. W. M. Krakowa i Kalinowskim małżonkom w d. 21 Marca r. b. wręczone zostały. Oryginał Protokołu zaięcia w aktach hipotecznych W. M. Krakowa w Księgę zaięć Vol: II. na karcie 134 pod Nr. 40 w d. 28 Marca r. b. a w Księgę zaięć Kancellaryi Tryb: I. Inst: w Księgę II. pod L. 53 od stronnicy 483 do 490 w d. 10 Kwietnia r. b. wręzionym został.

W dniu 11 Czerwca r. b. odbyła się przedstanowcza licytacja iedney czwartey części domu zaigtego, która W. Józefowi Jankowskiemu Adwokatowi sprzedarz popierającemu za Summę na pierwsze wywołanie położoną, to jest 1930 Złp. przedstanowczo przysądzoną została. Do odbycia licytacji stanowczej dzień 26 Lipca

c. b. iest wyznaczony. — Chęć licytowania mający, zechcą się w dniu wymienionym na Audyencyi Tryb: I. Just: W. M. Krakowa znajdować. — W Krakowie dnia 19 Czerwca 1822 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.

Jest do ustąpienia z wolney ręki Posiadłość wieczystey dzierżawy Folwarku o pół mili pod Krakowem, w dobrych i świeżo zagospodarowanych gruntach leżącego, wraz z potrzebnymi nowymi Budowlami i dostatecznym Inwentarzem stosownym. Zyczący sobie takowego nabycia, ma się udać do Dzierżawcy tegoż Folwarku, mieszkającego pod Nrem 405 w ulicy Sławkowskiej na drugim piętrze.

Dom Zaiezdny z fundamentów cegłą wymurowany niedaleko Rogatki Zwierzenieckiej pod Nrem 270 położony: mający na dole cztery pokoje, kuchnię, sklepik i z niego piwnicę, tudzież sklep z izbą szynkową wielką, pokój gościnny i także piwnicę do szynku trunków, a na górze cztery pokoiki z gankiem z frontu szpiżarką, kuchenką, i strychami cegłą wyłożonemi na wapnie z pobocznymi fałermurami. Stajnia odosobniona z gruntu murowana z żłobami i drabinami, a na górze z syrkami tysiąc korcy zboża pomieścić mogącami także z fałermurami, przy której stajnie dwie; jedna na ośm, a druga na sześć koni z odosobnioną oficyną mającą dwa pokoje dla gości i piwnicę, tudzież skład niewielki balasami w filarach murowanych, z resztą z stałenek dwóch drewnianych i wozówką. Tudzież z ogrodem filarami murowanymi z tyłu, a balasami z przodu obwiedzionym, drzewami fruchtowymi starymi i młodymi zasadzonym, a w środku którego ogrodu Altana z gruntu murowana i sufitowana stoi: iest każdego czasu do sprzedania, lub do arendowania; potrzebujać kupna lub arendy raczy się udać do właściciela w tymże Dworku mieszkającego.

Pod Nrem 188 na Wesoly obok Ogrodu Wgo Krzyżanowskiego, znajduje się młody Buhay Tyrolski do sprzedania.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i tego Okręgu podaje do wiadomości publiczney, że P. Wojciech Alexander dwoyga Imion Skorczyński Komornik przy Sądach tutejszych d. 28 Maia r. b. 1822 rozpoczął, a dnia 31 Maia t. r. ukończył zajęcie Dóbr Trzebini w Gminie XII. Młoszawa w Okręgu IV. Chrzanowskim W. M. Krakowa leżących składających się z miasteczka Trzebinia, z wsiów, Trzebinia, Trzebinionka, Gór a z Attyneńcami Miechów i Wypychów ze wszystkimi przyległościami i przynależnościami od wschodu z Dobrami Młoszawa, od zachodu z Wodną wsią i miastem Chrzanowem, od południa z Kościelcem, od północy z dobrami Myślachowice graniczących, podług ostatniego wymiaru W. Jakóba Czernińskiego leometry przysięgłego 544 morgów 886 sażni pola ornego wynoszących. Oprócz pola ornego znajduje się w tych Dobrach: 1) pole pod Łysą górą 63 morgów 1056 6/8 sażni; 2) z lewej strony gościnnia Myślachowskiego 137 mor: 1550 7/8 saż: 3) na gorce do granicy Młoszowskiej 97 mor: 1175 7/8 saż: 4) Na gorce nad cegielnią 2 mor: 818 2/8 saż: 5) Między drogami z Trzebini na Górki 14 mor: 497 7/8 saż: 6) Za ogrodem Dworskim na Trzebini 10 mor: 699 5/8 saż: 6) Nad Szpitalem 39 mor: 825 saż: 8) Na Trzebinionce za Folwarkiem 22 mor: 397 6/8 saż: 9) Pod gościnnem Wrocławskim 7 mor: 28 3/8 saż: 10) Przy Dembiance 19 mor: 983 3/4 saż: 11) Łan ku Miechowu 32 mor: 977 3/8 saż: 12) Z tymże Łanem 26 mor: 689 5/8 saż: 13) Za stodołami na Miechowie 22 mor: 924 8/8 saż: 14) Za oborami na Miechowie 21 mor: 580 2/8 saż: 15) Nad stawem przy drodze na Miechowie 5 mor: 1485 7/8 saż: 16) Za Sosniną od Lasu Wodńskiego 11 mor: 804 2/4 saż: 17) Ku Węgielnosci z Chrzanowem poleśnym 3 mor: 97 7/8 saż: 18) Na stawisku przy drodze z miasta do Dworu 1 mor: 91 saż: 19) Na tymże stawisku pod Chłopskim 1 mor: 828 6/8 saż: 20) Na Niemcach 4 mor: 62 3/8 sażni.

Łąki Dvorskie 1) Na Niemcach 4 mor: 871 1/2 saż: 2) Za Ptaszarnią 1 mor: 43 4/8 saż: 3) Stawisko przy gościnu Wrocławskim 3 mor: 1349 6/8 saż: 4) Między

polami Dworskimi na Górcie 1 mor: 351 $\frac{1}{2}$ sąż: 5) Między Łanem Dworskim i chłopskimi Łakami 11 mor: 81 $\frac{1}{2}$ sąż: 6) Między Łasem i stawami 16 mor: 738 $\frac{5}{8}$ 7) Na Hutnym stawie 2 mor: 394 $\frac{1}{2}$ sąż: 8) Łąki Krzacyste od Chrzanowa 79 mor: 186 $\frac{1}{2}$ sąż: 9) Na stawisku pod Sosniną 6 mor: 561 sąż: 10) Od granicy Wodzińskiej 4 mor: 1556 $\frac{5}{8}$ sążni.

Łasy 1) Sosnowy od granicy Wodzińskiej 28 mor: 383 sąż. 2) Od granicy Kościeleckiej, Młoszowskiej 497 mor: 1082 $\frac{6}{8}$ sąż. 3) Dembina 3 mor: 343 $\frac{5}{8}$ sąż. 4) Olszyna w Zwierzyncu 5 mor: 1093 $\frac{6}{8}$ sążni.

W Dobrach Trzebini znajduje się Pałac o jednym piętrze z sufitami gipsowymi, posadzkami w różne desenie, Oficyna murowana, Ogrod, oranżeryja murowana, gorzelnia murowana o trzech garczach węzowych, Karcama murowana, Kościół murowany, staw, młyn, piec wapienny. Miasteczko Trzebinia leży przy gościńcu publicznym z Krakowa ku Wrocławiu i Śląskowi, ma Domów murowanych 13, drewnianych 29, Karczę murowaną, propinacyją do Dworu należącą, chałup 68, półrolników 7, zagrodników 42, chałupników 7, komorników 2, dwa młyny na stawach zarobionych.

Wieś Górka ma Dwór murowany, na boku Oficynę murowaną, Ogrod. Folwark Trzebinia ma Dwór murowany, równie jak Miechów. W Trzebionce jest Ogrod, Karcemka mała, dwa młyny na stawach i piła, Chałup drewnianych we wsi Górcie 11, w Trzebionce 32, w Miechowie pod lasem 8, we wsi Górcie zagrodników 11, w Trzebionce kmięć 1, półrolników 5, zagrodników 18, chałupników 8, komorników 2. W Miechowie pod lasem zagrodników 8. Czyszowników są Marcin Gąsior, Jakób Ostrowski Lewek Kiewka, Marek Rożner, Haskiel Gietler, Franciszek Fstrucha. We wsi Górka jest piec wapienny, a między wsią Górką i Trzebinia, na Górcie znajduje się kopalnia gliny zdadney do robienia mufli i margiel. — Dobra wyżej opisane są własnością JW. Krystyny Hr. Marasse, JW. Ferdynanda Hr. Marasse małżonki w tychże Dobrach zamieszkalej. Załączenie tych Dóbr uskutecznione zostało na mocy Wyroku Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i jego Okręgu w dniu 11. d. 5. Marca 1822, między JW. Józefem Hr. Szembekiem dziedzicem Dóbr Poremby z przyległościami z jednej, a JW. Adamem Siemońskim z drugiej, tudzież JW. Krystyną Hr. Marasse z trzeciej strony zapadłego, mocą którego Oppozycya JW. Józefa Hr. Szembeka, z powodu exekucyi na rzecz JW. Adama Siemońskiego, końcem wyeksekwowani summy 70,000 Złp. z Dóbr Poremba rozpoczętey uchylona, lecz i mżesamym Wyrokiem JW. Krystyna Hr. Marasse na zapłacenie JW. Józefowi Hr. Szembekowi także samej summy 70,000 Złp. z kosztami prawnymi w kwocie 270 Złp. skazana została. Albo JW. Hr. Marasse na tymże wyroku poprzestała, wszelako JW. Józef Hr. Szembek co się tyczy sporu z JW. Adamem Siemońskim założył Appellacyją z powodu, iż jako ręzcziel do zapłacenia tej summy przed rozstrząśnieniem majątku dłużnicki, pryncypalney nie czuje się być obowiązany i tem bardziey, że summa przez JW. Adama Siemońskiego poszukiwana ma pewną hipotekę na Dobrach Trzebini. Appellacyja założona dotąd jeszcze rozstrzygnięta nie jest. Protokół załączonej Dóbr na żądanie JW. Józefa Hr. Szembeka w Dobrach Porembie Okręgu W. M. Krakowa zamieszkałego zażętych P. Janowi Wiśniowskiemu Wójtowi Gminy XII. Młoszowa W. Józefowi Gawętkiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoin Okręgu Chrzanowskiego prawnemu wroczone w Vol. III. Księgi załączenia Aktów hipoteki W. M. Krakowa i jego Okręgu d. 8 Czerwca 1822 r. na Kartie 406 Nr. 78, a w Kancelaryi Pisarza Trybunału I. Instancyi w Xiędze III. załączów nieruchomości od stronicy 844 do strony 855 pod L. 96 dnia 17 Czerwca 1822 r. w pisany został — Sprzedarz tej nieruchomości powinien będzie w. Felix Sztolwinski O. P. D. Patron przy 3. daach tutwyszcz w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 68 zamieszkały. Do pierwszej publicznej warunków licytacyi oznacz się dzień 30 Lipca r. b. 1822, następne zaś terminy stowornie do Art. 762 K. P. na Audjencyi Trybunału I. Inst. ustanowione będą. — Dan w Krakowie d. 17 Czerwca 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.